



Sygn. akt V KK 58/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący)

SSN Roman Sądziej

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Beata Mik
w sprawie A. K. i A. M.

skazanych z art. 279 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 maja 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

na korzyść A. K. oraz na niekorzyść A. M.

od wyroku Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 9 marca 2012 r.

1) uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do A. M. w części dotyczącej nieorzeczenia środka karnego z art. 46 kk i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Ś. do ponownego rozpoznania,

2) oddala kasację w odniesieniu do A. K.,

3) wydatkami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. K. została oskarżona przez Prokuraturę Rejonową w Ś. o popełnienie występku z art. 291 § 1 k.k., natomiast A. M. o popełnienie występku z art. 279 § 1 k.k., art. 276 k.k. oraz art. 13 § 1 w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 288 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wraz z aktem oskarżenia prokurator złożył na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i orzeczenie kar uzgodnionych z oskarżoną A. K. - za czyn z art. 291 § 1 k.k. - kary 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata. Wobec drugiego współoskarżonego w sprawie – A. M. - prokurator wniósł o orzeczenie za występkę z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. - kary 2 lat pozbawienia wolności, a za występki z art. 276 k.k. - kary 4 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzenie kary łącznej - 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania kary na okres próby 3 lat z orzeczeniem na podstawie art. 73 § 2 k.k. dozoru kuratora.

Sąd Rejonowy w Ś. nie uwzględnił złożonego w trybie art. 335 § 1 k.p.k. wniosku prokuratora i po przeprowadzeniu w trybie uproszczonym postępowania z udziałem oskarżonego A. M., a pod nieobecność oskarżonej A. K., wyrokiem zaocznym wobec A. K. z dnia 9 marca 2012 r., (sygn. akt II K 1142/11), uznał ją winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego z art. 291 § 1 k.k. i za czyn ten wymierzył karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata. Natomiast A. M. uznał winnym zarzucanych mu czynów i wymierzył mu karę łączną w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat.

Wyrok ten nie został zaskarżony i uprawomocnił się wobec oskarżonej A. K. z dniem 6 kwietnia 2012 r., a wobec oskarżonego A. M. z dniem 7 września 2012 r.

Od tego wyroku w trybie art. 521 k.p.k. kasację wniósł Prokurator Generalny zarzucając mu:

- 1) w odniesieniu do oskarżonej A. K. - rażące i stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 469 k.p.k. w zw. z art. 325c pkt 1 k.p.k., polegające na rozpoznaniu sprawy oskarżonych w trybie uproszczonym, przeprowadzeniu postępowania bez udziału oskarżonej A. K., której doręczono wezwanie i wydaniu wyroku, zaocznego wobec niej, pomimo tego, że oskarżony A. M. już na etapie postępowania przygotowawczego był pozbawiony wolności w innej sprawie i przebywał w zakładzie poprawczym, co wymagało, zdaniem skarżącego prowadzenia śledztwa i w konsekwencji obligowało do przeprowadzenia rozprawy głównej w trybie zwyczajnym z udziałem prokuratora i oskarżonej A. K.;

- 2) w odniesieniu do oskarżonego A. M. rażące i mające, zdaniem skarżącego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa karnego materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k., polegające na zaniechaniu orzeczenia obligatoryjnego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, mimo złożenia stosownego wniosku przez pokrzywdzonego J. Ł.

Podnosząc powyższe zarzuty, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ś. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego tylko w części okazała się zasadna. W szczególności nietrafny okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego, który zdaniem Prokuratora Generalnego miał postać bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Według autora kasacji, sprawę rozpoznano w postępowaniu uproszczonym podczas nieobecności oskarżonej, A. K., w sytuacji, w której jej obecność była obowiązkowa. Miałoby to wynikać z faktu, że drugi współoskarżony w sprawie, A. M., był na etapie postępowania przygotowawczego, w innej sprawie pozbawiony wolności (przebywał w zakładzie poprawczym), co wymagało prowadzenia śledztwa, a w konsekwencji obligowało do przeprowadzenia rozprawy głównej w trybie zwyczajnym, z udziałem prokuratora i oskarżonej A. K.

Rację ma Prokurator Generalny, że w sytuacji, gdy A. M. był pozbawiony wolności w innej sprawie, a charakter pozbawienia wolności ma także umieszczenie danej osoby w zakładzie poprawczym, prowadzenie w stosunku do zarzuconych mu czynów dochodzenia a nie śledztwa stanowiło naruszenie przepisów prawa procesowego. W konsekwencji także rozpoznanie sprawy przez sąd w trybie uproszczonym miało charakter naruszenia prawa procesowego. Ale powody owego naruszenia nie dotyczyły A. K., która w postępowaniu przygotowawczym nie była pozbawiona wolności – w stosunku do niej nie zachodziła także konieczność rozpoznawania sprawy w postępowaniu zwykłym. Tym samym nie można przyjąć, że w odniesieniu do A. K. doszło do spełnienia przesłanki rozpoznania sprawy podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Art. 439 pkt 11 k.p.k. ma charakter gwarancyjny i odnosi się do naruszenia konkretnych uprawnień procesowych. Do owego naruszenia – przez fakt prowadzenia sprawy w niewłaściwym trybie, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak też sądowym, mogłoby dojść wyłącznie w odniesieniu do uprawnień A. M., bowiem to on był pozbawiony wolności. Zarzutu takiego jednak Prokurator generalny nie formułował, zaś analiza akt postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Ś. prowadzi do wniosku, że nie doszło w przypadku tego skazanego do rozpoznania sprawy pod jego nieobecność, mimo, że obecność tego skazanego była obowiązkowa.

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, a dotyczący nieorzeczenia przez Sąd *a quo* środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, mimo złożenia stosownego wniosku przez pokrzywdzonego J. Ł. Faktem jest, że wniosek taki został złożony i faktem jest, że zaskarżony wyrok nie zawiera w tym zakresie wyraźnego rozstrzygnięcia. Brak uzasadnienia uniemożliwia ustalenie przyczyn takiego stanu rzeczy. Z uwagi jednak na obligatoryjny charakter orzeczenia środka karnego z art. 46 § 1 k.k. jego nieorzeczenie, mimo złożenia wniosku oraz braku dowodów, że zachodzą negatywne przesłanki do zobowiązania do naprawienia szkody (np. w postaci uiszczenia przez oskarżonego stosownego

odszkodowania) uzasadnia przekonanie, że Sąd *a quo* naruszył wskazany w kasacji przepis prawa materialnego.

Interpretując treść wyroku Sądu Rejonowego w Ś., Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że zawiera on dorozumiane, negatywne rozstrzygnięcie o obowiązku naprawienia szkody, choć brak było podstaw do wydania takiego rozstrzygnięcia. Mając na względzie taką treść zaskarżonego w kasacji wyroku oraz wzgląd na ekonomię procesową, Sąd Najwyższy ograniczył się do uchylenia tego wyroku wyłącznie we wskazanym wyżej aspekcie negatywnym. Z uwagi bowiem na specyficzny charakter środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, w szczególności zaś na jego funkcje kompensacyjną, jego orzeczenie i tak nie miałoby wpływu na wymiar innych kar lub środków karnych.

W ponownym postępowaniu, Sąd mając na uwadze treść art. 46 § 1 k.k. podejmie rozstrzygnięcie, co do wniosku pokrzywdzonego, odnosząc się przy tym także do negatywnych przesłanek orzeczenia obowiązku naprawiania szkody, w szczególności zaś ustalając, czy szkoda nie została naprawiona, a także, czy roszczenie pokrzywdzonego nie jest przedmiotem innego postępowania lub też, czy o roszczeniu tym już prawomocnie nie rozstrzygnięto.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak w sentencji.